

TOWARZYSTWO MIEOŚNIKÓW WILNA  
I ZIEMI WILEŃSKIEJ  
ODDZIAŁ BYDGOSZCZ  
ul. CHODKIEWICZA 30  
85-064 BYDGOSZCZ

ANKIETA

1. ANNA HALUTA KRUCZEK ps. „WRZDŚ”  
EUZEBIUSZ - JANINA RISPLER
2. 26 CZERWCA 1921 ZDUŃSKA WOLA
3. Nie dotyczy
4. Wzennica do 1939 r. pochodzenia Inteligencja - nauczyciele  
SZKOLE ŚREDNICH  
wyszktałceni średnie: Gimnazjum w M. Wilejce  
Liceum Czartoryskich  
w Wilnie
5. Tajne Kompletu w latach II Wojny światowej
6. Nie
7. Przebieg służby w AK:  
Od 1941-1943 byłem Łączniczką Kedywu, a następnie  
Wileńskiej Bryg. Partyz. AK ze sztabem Okr. Wł. AK  
Łączniczką Legalizacji Okręgu AK „Wiano”  
Wzmianka o mnie w książce „Album 6 Dysp. Brygady AK”  
wydanej przez Teodora Sawickiego „OTTO” w Gdańsku w 1992 r.  
cytuje: „Harha Halutówna, Łączniczka Legalizacji, dzięki której  
mogłem szybko dostarczać dokumenty zwłaszcza w okresie  
okupacji sowieckiej”  
- Dostarczałam broń do „Kasni” i wyznaczonych punktów.  
Pracowałam w szpitalu Powstańcy w Kolonii  
Wileńskiej. -



Byłam żołnierzem patrolu dywersyjnego.

Wchodziłam w skład drużyny saperkiej pod dowództwem  
ppor. Włodzimierza Kochanowskiego "Świerka".

Akcje wysadzenia niemieckich pociągów.

Uczestniczyłam w zakopywaniu minerskich materiałów tuż obok  
naszego domu w lesie w Kolonii Wileńskiej (ul. Kręta 19)

W związku z tym mieliśmy zaszczyt gościć w naszym domu

śp. Generała "Witka" - Krzyżanowskiego.

8 - nie

9. Byłam więziona przez władze litewsko-rosyjskie  
w NKGB.

Gdy "zwolniono" mnie z więzienia (celem dojścia po moich  
ślodach) dzięki naszej ORGANIZACJI - zostałam pizeruciona  
natychmiast do Solski.

10. Wpływ więzienia na ogólny stan zdrowia

Spane na posadce, brak wyszywania - osteoporoza itp.



14.- Po przyjeździe do Polski odnalazłam moich krewnych w Krakowie  
- 16 i zaczęłam studiować na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. -

Ze względu jednak na mój stan zdrowotny i bliski przyjazd Matki (dostała zezwolenie na repatriację), której musiałam się zaopiekować byłam zmuszona zrezygnować ze studiów i jak najszybciej umierzałam się. -

Skończyłam więc pomaturalne studium Hotelarskie i podjęłam pracę jako kierownik pensjonatów Pizemysła Węglowego najpierw w Zakopanem (DW „Excelsior”), potem w Kudowej Źdroju - („San Remo”).

Pracowałam w sumie 6 lat aż do zamążpójścia.

Miałam b. dobre warunki i bardzo lubiłam tę pracę.

Równocześnie pogłębiałam moje wiadomości z zakresu znajomości języka angielskiego ze względu na kontakty z gośćmi zagranicznymi.

Do wojny nie ujawniłam się przez długi czas ponieważ nie wierzyłam w lojalność ówczesnych władz państwowych  
Gdykolwiek jednak bym się nie znalazła to Wilno i Ziemia Wileńska pozostaną na zawsze najbliższe sercu memu.

Gruzczek

